

## Możliwości współpracy na cały rok:

miesiąc	wydarzenia	możliwość współpracy	plusy dla zuchów	plusy dla harcerek
Wrzesień	<ul style="list-style-type: none"> <li>- zaciąg</li> <li>- zbiórka pozaciągowa</li> <li>- zbiórki pierwszego miesiąca</li> <li>- przekazanie zuchów do drużyny harcerek</li> </ul>	<p>Organizacja zaciągu w gromadach jest o tyle trudna, że nie uczestniczą w niej zuchy, jedynie sama kadra zuchowa. Jeżeli jest jej wystarczająca ilość-doskonale sobie poradzą, ale przy organizacji bardziej skomplikowanego zaciągu (np. grze z kilkoma stanowiskami i kilkoma patrolami dzieci, grze fabularnej z przebraną postacią itp.), często potrzebna jest pomoc.</p> <p>Zbiórka pozaciągowa, podobnie jak w drużynie harcerek, powinna ściągnąć dużą ilość zainteresowanych dzieci. Są one najczęściej na swojej pierwszej zbiórce, więc nie znają panujących tu zasad. Trudno je wszystkie na raz ogarnąć, pomoc jest bardzo przydatna.</p> <p>Zbiórki pierwszego miesiąca</p>	<p>Pomoc dla kadry zuchowej.</p> <p>Często bywa tak, że zuchy w 4 klasie, są już</p>	<p>Szkolenie się w organizacji większych przedsięwzięć, kontakt z dziećmi, realizacja sprawności dotyczących opieki nad dziećmi. W przypadku, gdy w planie zaciągu jest jakaś obca, przebrana postać – harcerki mogą realizować sprawności aktorskie.</p> <p>Zmiana pionu, dla zucha,</p>

		<p>(czyli poświęcone Prawu Zucha, Znaczkowi Zucha, wszystkim elementom obrzędowości gromady) są bardzo dobrym momentem na początek pracy z zastępem trzeciej gwiazdki. Przyszła zastępowa harcerek (albo przyboczna, czy jakakolwiek inna harcerka) może przyjść na kilka zbiórek zuchowych i przeprowadzić z najstarszymi zuchami zupełnie odrębne elementy, np. o Prawie Harcerskim, odnaczeniach w drużynie.</p> <p>Przekazanie do drużyny harcerek jest bardzo ważnym wydarzeniem. Jak każdy obrzęd powinno mieć ciekawą formę. Wspólne wymyślenie jej przez obie strony jest również formą współpracy.</p>	<p>zuchami od paru lat. Na powtarzających się co roku zbiórkach o Prawie Zucha, w końcu zaczynają się nudzić. Warto wykorzystać je przy przygotowaniu zbiórek dla młodszych, ale na dłuższą metę to też może je znudzić. Można zacząć je już na początku roku przygotowywać do przekazania dla drużyny harcerek, kilka spotkań w trakcie roku z różnymi przedstawicielkami drużyny harcerek spowoduje, że nie będą bały się tej zmiany, ale będą jej oczekiwały z powoli rosnącym napięciem.</p> <p>Im ciekawsze zakończenie – tym dłużej zuchy będą je pamiętać. Dzieci na ogół kochają swoje drużyny i gromadę, warto aby obie strony się pożegnały.</p>	<p>który był zawsze pod czułym okiem drużynowej, jest wielkim wyzwaniem. Tak naprawdę, od umiejętności zastępowej, zależy czy przekazane zuchy utrzymają się w drużynie. Im wcześniej zaczniemy przygotowywać zuchy do zmiany, tym większe jest prawdopodobieństwo, że bez większych problemów odnajdą się w drużynie. Zastępy „pozuchowe” są często najlepszymi zastępami, głównie dzięki temu, że w gromadzie zdobyły wiele pożytecznych umiejętności.</p> <p>Od startu zależy bardzo wiele. Im ciekawszy pierwszy moment w drużynie – tym większe prawdopodobieństwo późniejszego sukcesu. Drużynowa gromady zuchowej zna dobrze swoje zuchy, wie co potrafią, a co będzie dla</p>
--	--	---	--	---

				nich ciekawym wyzwaniem i fajną przygodą, która efektownie rozpocznie ich harcerską drogę.
Październik	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Dzień Papieski</li> </ul>	Organizowana w kościołach zbiórka pieniędzy na finansowanie nauki dla dzieci i młodzieży z ubogich rodzin jest dobrą okazją do wspólnej akcji dla obu drużyn. Patrole zuchowe można połączyć z zastępami harcerek, dzięki czemu obie strony będą miały okazję poznać się i polubić.	Zuchy również powinny mieć pole służby. Jednorazowa zbiórka pieniędzy jest dla nich bardzo atrakcyjna. Jeśli przy okazji mają możliwość poznania harcerek – pieczemy dwie pieczenie na jednym ogniu.	Pomagając zuchom przy zbiórce pieniędzy, harcerki uczą się odpowiedzialności i opiekuńczości. Dla starszych zastępowych, zbiórka pieniędzy jest czymś banalnym, jeśli równocześnie muszą dbać o puszkę, wydawane obrazki i naklejki i małe zuchy – uczą się o wiele więcej niż przy samej zbiórce pieniędzy.
	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Święto pieczonego ziemniaka lub jakakolwiek inna zbiórka o tematyce jesiennej.</li> </ul>	Wczesna jesień jest jedną z ostatnich możliwości na całodzienną zbiórkę gromady zuchowej w terenie. A sama jesień jest doskonałym motywem do zorganizowania gry terenowej.	Plusów zbiórki w terenie, nie ma co wymieniać, każda drużynowa je zna. Jeśli na punktach stoją harcerki, stanowią dla zuchów dodatkową atrakcję. Co więcej, można je podzielić na szóstki i z każdą szóstką może iść inna osoba z kadry zuchowej – przy	Harczerki mogą spróbować same przygotować plan gry. To pozwoli im rozwinąć szereg ważnych umiejętności: przewidywanie czasu przejścia trasy, wyznaczenie trasy, organizacja punktu i przygotowanie poszczególnych zajęć.

			<p>mniejszej ilości dzieci na grze, łatwiej im się przyjrzeć, poznać i pracować indywidualnie z każdym dzieckiem. Jeśli mamy dużą gromadę, bez pomocy z zewnątrz, gra z wieloma punktami może być trudna.</p>	<p>Czasem warto postawić je w roli organizatorek, bo to buduje poczucie własnej wartości, odpowiedzialność, kreatywność itd.</p>
Listopad	<ul style="list-style-type: none"> <li>- 01.11</li> <li>- 11.11</li> <li>- Andrzejk/Katarzynki</li> </ul>	<p>Wspólna organizacja Akcji Znicz (harcerki sprzedaż zniczy, zuchy – chorągiewek).</p> <p>Pomoc w organizacji gry/zbiórki o 11.11.</p> <p>Zabawę andrzejkową (lub katarzynki) raczej trudno przeprowadzić równie atrakcyjną dla zuchów i harcerek. Dlatego można ją podzielić na dwie części – harcerki przygotowują zabawę dla zuchów, a wędrowniczki lub kadra – dla harcerek.</p>	<p>Wychowanie gospodarcze.</p> <p>Poznanie zwyczajów andrzejkowych.</p>	<p>Wychowanie gospodarcze.</p> <p>Realizacja sprawności związanych z organizacją gier, historią, grą aktorską.</p> <p>Realizacja punktów związanych z prezentacją polskich zwyczajów, rozwój umiejętności organizacyjnych.</p>
Grudzień	<ul style="list-style-type: none"> <li>- kartka świąteczna</li> </ul>	<p>Zacieśniając więzi między drużynami warto pomyśleć o wymianie kartek</p>	<p>Wpajanie dzieciom tradycji związanej z wysyłaniem kartek,</p>	<p>Rozwój zdolności plastycznych, utrwalanie tradycji związanej z</p>

	- Jasełka/koncert kolęd	<p>świętecznych.</p> <p>Jeżeli Szczep organizuje Wigilię, warto podzielić się pracą tak, aby każda drużyna zorganizowała coś na swoim poziomie, np. zuchy – Jasełka, harcerki – jedzenie, harcerze – część organizacyjna. Kwestię Jasełek można także realizować zamiennie, każdego roku inna drużyna może przygotowywać krótkie przedstawienie.</p> <p>Jeśli nie Jasełka – można pomyśleć o koncercie kolęd dla rodziców i sympatyków lub konkursie między gromadą i drużyną (np. podczas wspólnej świątecznej zbiórki, starsze zastępowe można oddelegować do zuchów, w celu przygotowania z szóstkami kolęd na konkurs, a w tym czasie, kadra zuchowa przygotowuje się z poszczególnymi zastępami).</p>	<p>zacieśnianie więzi.</p> <p>Wigilia są dobrą okazją na pokazanie wszystkim, że każda drużyna w Szczepie ma swoje miejsce i jest ważna. Wspólne spotkanie wigilijne buduje więzi przyjaźni. Występ dla zuchów jest okazją prezentacji zdolności aktorskich, możliwością walki z nieśmiałością itd.</p> <p>Koncert kolęd – rywalizacja; wspólne przygotowanie czegoś z zastępowymi harcerkami może być dodatkową atrakcją.</p>	<p>wysyłaniem kartek, zacieśnianie więzi.</p> <p>Wigilia są dobrą okazją na pokazanie wszystkim, że każda drużyna w Szczepie ma swoje miejsce i jest ważna. Wspólne spotkanie wigilijne buduje więzi przyjaźni. Występ innej drużyny uczy szacunku dla cudzej pracy i wysiłku, przy przygotowywaniu ciast lub posiłku – uczymy harcerki podstawowych umiejętności kuchennych.</p> <p>Koncert kolęd – kontakt z kadrami zuchową jest ważny, choćby z tego względu, że buduje w harcerkach poczucie szacunku dla kadry zuchowej oraz ośmiela je.</p>
Styczeń	- akcja zimowa	Czasem kadra zuchowa jest za mała, a gromada za duża, aby każda szóstka miała		Kontakt z dziećmi i nabywanie umiejętności związanych z opieką nad

		swojego opiekuna – wtedy można zasilić szeregi kadry zuchowej starszą zastępową. Podczas zimowiska, poszczególne harcerki mogą także opowiadać bajki i zorganizować poszczególne zabawy. Można także spotkać się na wspólnym Festiwalu, Olimpiadzie (tu trzeba pamiętać, aby poszczególne konkurencje były osobno punktowane dla zuchów i harcerek), jakimś kominku.		nimi jest bardzo ważny. Harcerki mogą realizować sprawności, poszerzać swoją wyobraźnię, a może któraś zechce zostać kadrą zuchową?
Luty	- Dzień Myśli Braterskiej	Znowu okazja do zacieśniania więzi. Możliwość jest mnóstwo – wspólna gra, zbiórka, wysłanie kartki lub własnoręcznie zrobionych, harcerskich upominków.	Budowanie poczucia przynależności do wielkiej, harcerskiej rodziny.	Budowanie poczucia, że harcerki to nie wszystko.
Marzec	- pierwszy dzień wiosny	Analogicznie do zbiórki jesiennej.		
Kwiecień	- Wielkanoc	Możliwość wspólnego startowania w konkursie na największą palmę, namówienie harcerek i zuchów, aby zabrały Rodziców na święcenie na określoną godzinę, wspólne malowanie pisanek itp.		
Maj	- 3.05 - Dzień Matki	Patrz – 11.11.		

Czerwiec	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Dzień Dziecka</li> <li>- Dzień Ojca</li> </ul>	Ciekawym pomysłem jest połączenie Dnia Dziecka, Matki i Ojca – z pomocą harcerzek można przygotować dla nich wszystkich wielki festyn (można zaprosić oczywiście również rodziców najmłodszych harcerzek).		
Lipiec/sierpień	- kolonia zuchowa	Patrz – zimowisko.		

Pomysły na cały rok:

- pisanie listów: zuch zdobywający trzecią gwiazdkę może rozpocząć korespondencję z którąś harcerką; dla obu stron jest to okazja wymiany doświadczeń, a przede wszystkim fantastycznej zabawy;
- cykle zabawowe: praca gromady zuchowej opiera się na realizacji cykli zabawowych, czyli cyklu zbiórek związanych ze sobą tematycznie; harcerki mogą pomagać w przeprowadzeniu cyklu (np. gdy na zbiórkę ma przybyć Indianka czy Szalony Wynalazca podróżujący w czasie),
- podczas współpracy z gromadą zuchową, harcerki mają możliwość realizacji wielu sprawności.

Oczywiście nie namawiam nikogo, aby skorzystał z wszystkich pomysłów w ciągu jednego roku. Takie podejście może zdecydowanie zniechęcić obie strony. To tylko kilka propozycji. Warto spotkać się przed pisaniem śródrocznych planów pracy obu pionów i zastanowić się, jak w danym roku może wyglądać współpraca.

A teraz kilka uwag:

Współpraca między drużynami nie może opierać się na „wyręczaniu” kadry zuchowej. Harcerki muszą chcieć pracować z dziećmi i muszą wiedzieć, że pomagają. Oczywiście współpraca najlepiej wychodzi, gdy mamy dużą drużynę. Wtedy trudno z każdą harcerką z osobna realizować np. punkty sprawności związane z organizacją gry o określonej tematyce. I to jest dobry moment na współpracę – niektóre harcerki mogą ten punkt zrealizować w gromadzie zuchowej. Harcerka, wychodząc z takiej zbiórki powinna się czuć spełniona, powinna widzieć, że kadra zuchowa doceniła jej wkład pracy, starała się pomagać w przeprowadzeniu poszczególnych elementów itd. Dlatego, w tych momentach, szczególnie ważna jest postawa kadry zuchowej. Z kolei kadra drużyny harcerek musi pilnować, aby nie zaburzyć proporcji pracy w gromadzie i drużynie – harcerki nie mogą organizować elementów każdej zbiórki zuchów, ponieważ wtedy mogą odbierać kadre zuchową jako stadko „nierobów”, wysługujących się harcerkami. Jak we wszystkim – trzeba zachować umiar. I oczywiście współpraca nie może opierać się tylko i wyłącznie na pomaganiu zuchom, ważne jest, aby dziewczyny z obu drużyn miały okazję robić coś wspólnie i w ten sposób się poznawać, a żeby zuchy również coś dawały harcerkom. Ważny jest także kontakt kadry obu drużyn. Warto zorganizować coś czasem razem. Często kadra zuchowa jest postrzegana, jako ta gorsza – nie znająca się na technikach harcerskich, nieobyta z lasem, gramiami w terenie itd. Aby to zmienić, drużynowe zuchowe powinny dbać o rozwój harcerski swojej kadry. Czasem trudno realizować go w trzyosobowym zespole, bo organizowana przez drużynową nocna gra terenowa dla dwóch przybocznych nie będzie tak pasjonująca jak np. dla 8. Wtedy warto zorganizować coś z drużyną harcerek. Dla młodych przybocznych, kontakt z rówieśniczkami jest szczególnie ważny i nie należy o nim zapominać. Kolejnym polem do współpracy między kadrami obu pionów są stopnie przybocznych. Najczęściej przyboczne wywodzą się z drużyn harcerskich i drużynowa zna je dość dobrze. Tak więc może i powinna uczestniczyć w realizacji stopnia tej dziewczyny (choćby z tego względu, że wie jaki poziom reprezentowała zdobywana przez nią tropicielka i może odnieść postawę, umiejętności harcerskie itd. danej dziewczyny do jej rówieśniczek). Z drugiej strony, przyboczna powinna mieć możliwość realizacji dużej części swojego stopnia pracując z gromadą, a tą stronę pracy widzi i może ocenić tylko drużynowa gromady zuchowej. Dlatego współpraca między kadrami obu drużyn jest szczególnie ważna.



W dobrze działającej drużynie harcerzek i gromadzie zuchowej powinien działać zastęp trzeciej gwiazdki (obecnie dość rzadko praktykowany). Praca takiego zastępu stwarza wspaniałą okazję do przygotowania zuchów do przejścia do drużyny; przyszła zastępowa (oraz kadra drużyny) może odwiedzić je na kilku zbiórkach w ciągu roku, może także przyjechać na jeden dzień na kolonię zuchową i pomału wprowadzać je w harcerski świat (np. przeprowadzając tylko z nimi niektóre elementy zbiórki, dając ciekawe i intrygujące zadania, opowiadając na kolonii swoje najciekawsze harcerskie przygody „na dobranoc” itd.). Jak już pisałam w terminarzu, pracę takiego zastępu można zacząć już we wrześniu, podczas zbiórek pierwszego miesiąca. Znużone powtarzaniem co roku Prawem Zucha i doskonale z nim zaznajomione czwartoklasistki, mogą powoli przyzwyczajać się do nowego Prawa, które zacznie je obowiązywać za rok. Taką zbiórkę może odwiedzić drużynowa lub przyboczna drużyny harcerzek i przygotować dla zuchenek ciekawe zadanie związane z Prawem Harcerskim. Dzięki temu nie tylko zaczynamy zachęcać dziewczynki do bycia harcerkom, ale również zmniejszamy dystans pomiędzy zuchenkami a nową, obcą drużyną. Zmiana pionu jest dla dzieci trudna. Przede wszystkim dlatego, że zmienia się diametralnie rola drużynowej – w zuchach była ona ich opiekunką, do której przychodziło się z każdym najmniejszym problemem. W drużynie harcerzek rolę opiekunki, starszej siostry pomagającej w różnych sytuacjach, przejmuje zastępowa. Drużynowa jest gdzieś dalej, spotyka się ją już nie tak często jak w gromadzie, więc młode harcerki nie czują się w drużynie tak bezpiecznie, jak w gromadzie zuchowej. Spotkania z przyszłą drużynową, która zrobi z nimi coś fajnego, pokaże że jest miła, uśmiechnięta i też chętnie pomoże w problemie, pozwalają odrobinę zmniejszyć ten stres. W okresie zbiórek pierwszego miesiąca, kadra drużyny harcerzek może (ale nie musi) pojawiać się na każdej zbiórce. Ważne jest, aby poprzedziły to rozmowy obu drużynowych (aby drużynowa gromady zuchowej nie miała nic przeciwko) oraz dokładne ustalenie, w którym momencie młodsze zuchenki robią coś innego niż starsze i co to dokładnie jest (aby wiązało się tematycznie ze zbiórką). Kadra harcerska nie musi cały czas przedstawiać tylko tego, co jest u harcerzek. Może np. wspólnie z czwartoklasistkami przygotować jeden element zbiórki dla młodszych – grę podsumowującą Prawo Zucha, teatrzyk, czy inscenizację piosenki. W ciągu roku kadra harcerska również powinna się pojawić na zbiórce, natomiast mniej więcej w kwietniu zbiórkę powinna odwiedzić przyszła zastępowa. I znowu – czasem robi z zastępem trzeciej gwiazdki coś harcerskiego, czasem po prostu pomaga im coś przygotować. Może także uczestniczyć w zdobywaniu przez zuchy gwiazdek (zwłaszcza, jeśli chodzi o ostatnią gwiazdkę). Dzięki temu, zuchy po przejściu do drużyny, będą czuły pewną ciągłość zdobywania harcerskich odznak. Dodatkowo, jeśli ich nowa zastępowa (która najczęściej jest w tym wieku wielkim powodem do dumy), spróbuje je zmotywować do zdobywania gwiazdek i da jakieś ciekawe zadanie – zuchenki odbiorą to jako coś ważnego, zastępowa powoli zacznie przejmować rolę drużynowej zuchowej i powoli zacznie budować się poprawna relacja zastępowa-harcerki. Kolejny plus to fakt, że łatwiej planuje się pracę z harcerkami, które się zna, a więc jeśli nasza zastępowa odwiedzi swoje przyszłe podopieczne na kilku zbiórkach, będzie miała już o nich jakieś podstawowe pojęcie, a to ułatwi danemu zastępowi dobry start w harcerskie życie.

A teraz kilka moich „wolnych” pomysłów na akcje w Chorągwi dotyczącą współpracy. Po pierwsze, tak sobie pomyślałam, że może warto zrobić spotkanie-konferencje poświęcone temu tematowi, na które zaproszone byłyby drużynowe obu pionów (mogą same przygotowywać krótkie prezentacje, dotyczące np. historii pionu zuchowego, bo ją mało kto zna, potem omówienie podstawowych problemów – dyskusja nad ich rozwiązaniem, prezentacja jakaś o współpracy, jak powinna wyglądać, na podstawie spotkania hufcowych – co dla którego pionu jest najważniejsze). Najpierw powinno się chyba odbyć spotkanie z hufcowymi, żeby ustalić niektóre kwestie, żeby się potem np. hufcowe nie zaczęły kłócić na tym spotkaniu ☺.

To, o czym Ci opowiadałam, to był pomysł Ani Przebindy i mniej więcej polegało to na zorganizowaniu wspólnej akcji dla harcerek i zuchów i zdobywanie przez te pierwsze odznaki „Znam Zuchy”. Zastanawiałam się, jak mogłoby to wyglądać w praktyce i:

- część pierwsza mogłaby dotyczyć zapoznania drużynowych harcerek z metodyką zuchową (bo one nie mają o niej zielonego pojęcia i z tego wynikają niektóre komplikacje) → to mogłoby być w ramach tego spotkania, o którym pisałam wcześniej (na tej części mogłyby być właściwie także przyboczne),
- druga część powinna dotyczyć już płaszczyzny zuchy-harcarki, tylko jeszcze nie wiem, jak to zrobić, bo w drużynach mamy osobno zyty i młode harcarki, a te, które są pozuchowe doskonale znają specyfikę gromad zuchowych...
- może być tak, że najpierw zyty mają szkolenie o metodyce zuchowej (elementy potrzebne do zorganizowania dla nich zajęć, czyli same podstawy), a potem w hufcach albo w Szczepach organizowany jest wspólny wyjazd, tzn. w tym samym czasie harcarki i zuchy jadą np. na całodzienną wycieczkę (tyle, że oczywiście pojawia się problem z tym, że na takiej wycieczce nie ma równocześnie całej gromady ani drużyny i jeśli w niektórych środowiskach pojedzie np. 5 zuchów to wzajemne poznanie będzie słabsze niż w drużynach, gdzie pojedzie 15 dzieciaków; dlatego lepiej byłoby w hufcach, wtedy zawsze tych dzieci będzie więcej, ale więcej będzie też harcerek i nie wszystkim drużynom na raz będzie pasował ten sam termin),
- na takiej wycieczce zyty harcerek mogłyby przygotowywać np. grę dla zuchów, a kadry zuchowe – grę dla harcerek młodszych (tak, żeby mogły sobie przypomnieć techniki harcerskie); cały ogólny program wycieczki byłby ubrany w ciekawą fabułę,
- zdobywanie odznaki „Znam Zuchy” dla harcerek mogłoby być podzielone normalnie, jak sprawności, wg stopnia i dodatkowo u najmłodszych wg tego, czy były zuchami czy nie (te, które nie były mają np. zadanie odwiedzić zbiórkę gromady, a tamte coś innego, tak żeby dla byłych zuchów zdobycie odznaki nie było zbyt banalne),
- można też ogłosić konkurs na najciekawszy pomysł współpracy między pionami dla drużyn (oczywiście muszą go wykonać i zdać raport z realizacji), właściwie to można od takiego konkurs zacząć i na nim skończyć, najpierw drużynowe musiałyby opisać, jak wyglądała u nich w tym roku współpraca → z tego oczywiście wynikłoby, że mało drużyn ma ciekawą współpracę z gromadami, a potem ten konkurs na końcu pokazałby, ile dziewczyny wyniosły z całego programu i do czego je zachęcił,
- zdobywanie odznaki „Znam Zuchy” dla drużynowych mogłoby polegać na przeprowadzeniu zbiórki zuchowej zgodnej z metodyką,
- żeby kadrom zuchowym nie wydawało się, że one są wspaniałe i to wszyscy muszą się uczyć o ich metodyce a one nic nie muszą ;-) można zorganizować również typowo harcerską grę terenową dotyczącą różnych technik i radzenia sobie w terenie (mogłyby być patrole albo poszczególne gromady/drużyny, albo po kilka drużynowych i nie tylko

same suche techniki ale też np. strzelnica albo coś takiego fajnego, bo z doświadczenia wiem, że zuchmistrzynie brakuje takich hard corów ;-)) i są leniwe i najchętniej jeżdżą autobusami ;-)) oczywiście trzeba by wyeliminować zagrożenie, że zuchmistrzynie na tą grę nie przyjdą, bo uznają, że im się nie chce, które potencjalnie istnieje ;-))

opracowała pwd. Agata Krzyżek